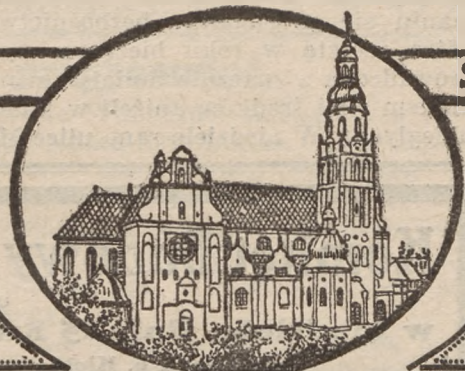


# TYGODNIK KOŚCIELNY

PARAFJI

SW. TRÓJCY



Wychodzi na każdą niedzielę.  
Opłata 10 groszy za egzemplarz  
do puszki roznosiela. —  
Za zezwoleniem Władzy Duchownej.

Redakcja i Administracja:  
Kancelaria przy Kościele św. Trójcy.  
Telefon nr. 1075.  
Redakcja:  
Ks. prob. Mieczysław Skonieczny  
w Bydgoszczy.

Rocznik V

Bydgoszcz, dnia 15 kwietnia 1934

Numer 15

## Dobry pasterz.

Jam jest Pasterz dobry.  
(Jan 10, 11.)

Przypowieść o dobrym pasterzu — to jedna z najczęściej rozrzucających, jakie wyszły z ust Chrystusa Pana. Pasterz i trzoda to obraz Kościoła i wiernych, ojcowskiego wyrozumienia z jednej, a szczerego zaufania z drugiej strony.

Obowiązkiem pasterza jest paść owce: dostarczać pokarmu i strzec przed wrogiem, a w razie potrzeby oddać nawet życie w ich obronie. Śmierć poniesiona w trosce o dobro owieczek stanowi najlepszy probierz sumiennosci pasterskiej. Ale też odwrotnie, w chwili kiedy wilk wtarga do owczarni, pasterz poznaje moralną wartość owieczek: czy usłuchają jego głosu, czy też pójdą za wilkiem na własną zgnęb.

„Strzeżcie się pilnie fałszywych proroków, którzy do was przychodzą w owczym odzieniu, a wewnątrz są wilki drapieżne“ — brzmi przestroga Dobrego Pasterza, Chrystusa. Od szeregu lat szkodnicy ci nie podchodzą w całej swej zgrozie, lecz przebijają się za istoty niewinne. Jedni przyoblekają skórę redaktorów i dziennikarzy, podkopujących zaufanie do duchowieństwa i bryzgających błotem na świętości Kościoła. Inni występują jako posłowie z trybuny sejmowej przeciw ustawodawstwu Kościoła w zakresie małżeństwa, inni — co dziś najbardziej popłaca — podają się za obrońców uciśnionego ludu, za wybawicieli z pod jarzma Rzymu. Ci są najgroźniejsi! Zbliżają się do ludzi, służąc radą poto, by w stosownej chwili pokazać swe wilcze pazury...

A co za sposób postępowania! Nigdy nie rozpoczynają walki z Bogiem, tylko pokrywają się płaszczykiem walki z kapłanami, w myśl zasady: Uderzę w pasterza, a rozproszą się owce.

Na szczęście nie brakło nam i nie brak pasterzy na wzór Dobrego Paste-

rza, Chrystusa. Świadczy o tym ciągły nurt wieków — że wspomnieć tylko o Polsce — mężowie tej miary co św. Wojciech, św. Stanisław Krakowski, św. Józefat, Błogosł. Andrzej Bobola, Arcybiskupi Dunin i Ledóchowski wię-

zieni przez Prusaków, Biskup Cieplak i Ksiądz Butkiewicz, ofiary Bolszewików. Jednego tylko potrzeba, by owieczki знаły swoich pasterzy, były powolne ich wezwaniom i nie dały się — z własną szkodą — zbałamucić „najemnikom“ z modnej dziś firmy Hodura lub Badaczy Pisma.

## Myśli liturgiczne.

Dzień liturgiczny rozpoczyna się pierwszymi nieszporymi odmawianymi pod wieczór przy zachodzie słońca; nieszpory wprowadzają w liturgi-

cznego ducha dnia następnego i samą już uroczystość uprzedzają. — Są uroczystością wieczorną ofiarą modlitewną Kościoła św.

## Kalendarzyk liturgiczny.

**Tydzień drugiej niedzieli Wielkiejnocy.**

**Niedziela, 15. 4. Druga po Wielkiejnocy**  
Niedziela ta otrzymała nazwę niedzieli „Dobrego Pasterza“. Św. Piotr, którego Pan Jezus po swem Zmartwychwstaniu ustanowił księciem i wodzem Kościoła, mówi nam w Epistole, że Chrystus Pan jest Pasterzem dusz naszych, które dawniej były jako owce zbłąkane, lecz On przyszedł położyć duszę swą za nie i zgromadził je wokoło siebie. Ewangelja zaś podaje nam przypowieść o Dobrym Pasterzu, który broni owiec swych przed napaścią wilka i chroni je od śmierci.

**Poniedziałek, 16. 4. po drugiej niedzieli po Wielkiejnocy.**

Dziś powtarzamy mszę wczorajszą. Kościół pragnie, byśmy prawdami niedzielniemi cały tydzień żyli.

**Wtorek, 17. 4. Św. Aniceta, papieża**

i męczennika.

Św. Anicet, 10-ty następca św. Piotra rządził Kościołem od r. 157—165, za niego był spór o datę obchodu Wielkanocy.

**Środa, 18. 4. Uroczystość św. Józefa, Oblubieńca Najsw. Marji Panny.**

Uroczystość dzisiejsza jest drugim świętem ku czci Oblubieńca NMP., jest pochodzenia wotywnego. Św. Józef bronił i strzegł dwu najdroższych skarbów w Nazarecie: Jezusa i Marji, to teraz będzie napewno strzegł trzeciego skarbu, Kościoła Chrystusowego.

**Sobota, 21. 4. Św. Anzelma, biskupa i doktora.**

Św. Anzelm, arcybiskup z Canterbury († 21. IV. 1109), benedyktyn, reformator życia zakonnego w Anglii i Normandji; pisał wiele mądrych i pobożnych dzieł.

## Ostatni apel do spowiedzi św. wielkanocnej.

Jeszcze tylko tydzień, a minie czas wielkanocnej spowiedzi i Komunii św. Dlatego stosujemy ostatni apel do tych parafjan, którzy jeszcze nie byli u św. Sakramentów wielkanocnych, by spełnili swój obowiązek wielkanocny w tym tygodniu. Prosimy też spowiedzi św. wielkanocnej nie odkładać na ostatnią sobotę, ale prosimy przyjść już

z początkiem tego tygodnia. W dni powszednie słuchamy spowiedzi św. od 6,15 rano i w sobotę po południu o godzinie 4,30.

Czwarty tydzień po Wielkanocy przeznaczony jest dla chorych i słabowitych, których odwiedzać będziemy w domu.

Niechaj nikogo nie będzie w parafji



naszej, coby nie przystąpił do Sakramentów św. wielkanocnych.

Kto z własnej winy opuszcza spowiedź wielkanocną, obciąża duszę swoją grzechem śmiertelnym i staje się martwym członkiem Kościoła św.

Gorliwych parafjan upraszamy, ażeby obojętnych i oziębłych, o których wiemy, że jeszcze nie spełnili swojego obowiązku wielkanocnego, nakłonili do przystąpienia do spowiedzi św. wielkanocnej. Spełnią tem samym prawdziwie czyn apostołski, bo przyczynią się do uratowania duszy chrześcijańskiej bliźniego.

## Święta Wielkanocne w Sowieciech.

Święta wielkanocne, które przypadły w tym roku tydzień po świętach katolickich, były w Moskwie obchodzone tłumnie zarówno przez ludność wiejską jak i miejską. Pomimo ostrych zakazów obchodzenia świąt cerkwie w Moskwie były przepelnione w nocy z soboty na niedzielę tłumami wiernych. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że w tym roku także młodzież brała udział w uroczystościach wielkanocnych. W cerkwiach widać było

liczne grupy młodzieży. Takie same zjawisko można było zaobserwować na prowincji. -- Świadczyłoby to o załamaniu się propagandy bezbożnictwa, która zresztą w roku bieżącym była prowadzona z znacznie mniejszym nakładem sił i środków aniżeli w latach ubiegłych. W niedzielę rano ulice Mo-

skwy były pokryte śniegiem. Jak codzienne tłumy robotników podążały do pracy. Welu z nich po nabożeństwie nocnym w cerkwi udało się do zajęć w obawie przed karami, które zagrożono świętowanie Wielkiej Nocy.

I tak Chrystus Zmartwychwstały zwycięża w państwie Antychrysta!

## Komitet Budowy Domu Katolickiego

urządza

w niedzielę, dnia 15 kwietnia 1934 r. o godz. 16<sup>30</sup>

w salach p. Kleinerta, przy ulicy Wrocławskiej

bardzo ciekawą imprezę

## „Powitanie wiosny“

z następującym programem:

- |                                     |   |
|-------------------------------------|---|
| 1. Deklamacja (powitanie gości).    | 8. „Ojczyzna nasza“ (gimnastyka rytm.)                        |
| 2. Deklamacja i korowód wiosenny.   | 9. „Wędrować hej młynarczyk“ (korowód).                       |
| 3. „Hej tam pod lasem“ (taniec)     | 10. „Ta Danusia“.   |
| 4. „Jadą dzieci jadą“ (gra ruchowa) | 11. Obrazek sceniczny: „Panie Jezu jesteś tu“ (w 4 odsłonach) |
| 5. Mazur.                           | 12. „W ogródku Marji“ (żywy obraz).                           |
| 6. Leci woda (gra ruchowa).         |   |
| 7. Młodość i starość,               |   |

Wszelkie numery programu wykonają nasze miłe dzieciaczki z ochronek  
CENY BILETÓW: 0,49 i 0,99.

**Kto** jeszcze nie był u spowiedzi św. wielkanocnej winien przyjąć Sakramenta św. wielkanocne w tym tygodniu!!!

## Pan Wszędobyłski pisze:

Kiedy w ostatnim numerze „Tyg. Kośc.“ wyczytałem, że ruchliwy Komitet Budowy Domu Katolickiego przygotowuje arcyciekawą imprezę p. t.: „Powitanie wiosny“, na sali p. Kleinerta na Okolu w dzisiejszą niedzielę o godz. 16,30, powiedziałem sobie górnym: to będzie piękne przedstawienie! A gdy z ogłoszenia tego dowiedziałem się, że przedstawienie to odegra nie kółko sceniczne Komitetu B. D. K., lecz cała rzesza naszych milusińskich, małych i malutkich, z obu naszych ochronek parafjalnych, to aż podskoczyłem z radością w górę i zaśpiewałem trzykrotnie wesole Alleluja! Niema to znaczyć, jakobym nie miał zaufania do artyzmu naszego rutynowanego Kółka scenicznego K. B. D. K., ale — darujcie Szanowne Panienci i Panowie Kółka scenicznego K. B. D. K. — zawsze wołam jednak nasze małe, malutkie milusińskie, występujące na scenie! Grają zawsze z taką przemiłą prostotą i rozbijającą dziecinną naiwnością, że ich przedstawienia nadzwyczaj mi się podobają! **Co ja się uśmieiałem i zabawiłem na ostatnim występie obu naszych ochronek z okazji Imienin naszego Czcigodnego Ks. Proboszcza, to jest nie do uwierzenia!** Ale nietylko ja sam, bo cała zgromadzona publiczność ubawiła się, co niemiara! **Tak ładnie było!** Więc powiedziałem sobie: Pójdę na przedstawienie wiosenne naszych mi-

lusińskich obu ochronek parafjalnych, chociażby nie wiem jaka inna wielka impreza dzisiaj była w Bydgoszczy. Pierwszeństwo zawsze mają u mnie występy naszych ochronek.

**Postanowiłem też sobie, że ze sobą przyprowadzę jeszcze całą paczkę krewnych i znajomych.** Więc zaczynam werbować Gerwazego! A ten mi się zaczyna wymawiać niby tem, że nie wie, jaki jest program. A jak on, Gerwazy, nie zna programu, to na takie przedstawienie nie chodzi!

-- Każdy święty ma swoje wykrety, odpowiedziałem Gerwazemu. Jeżeli grają nasze miłe dzieci, to ja programu nie potrzebuję naprzód znać, bo ja wiem, że **jak Siostra Ochroniarka ułoży program, to jej nikt nie poprawi, to ci zaręczam! Ale żeby cię ukontentować, niewierny Tomasz, to pójdę do Siostry Ochroniarki po specjalny wywiad dla Tygodnika Kośc.**

-- No, no! hamuje mnie Gerwazy, jeno się tak zaraz nie oburzaj! Kiedy tak jest, jak mówisz, to ja już pójdę z całą rodziną moją na to przedstawienie. Ale wywiad z Siostrą Ochroniarką to swoją drogą możesz zrobić, tylko wątpię, czy Siostra Ochroniarka takiemu gawędziarzowi, jak ty, udzieli wywiadu!

-- Co?! Wykrzyknąłem Gerwazemu nad uchem, ja nie miałbym otrzymać wywiadu od Siostry Ochroniarki

w tak ważnej sprawie? Zaraz zobaczymy, chodź zemną!

I w te tropy w niedzielę po niesporach poszliśmy obaj z Gerwazym do Ochronki na Okole.

Możecie sobie wyobrazić zdziwienie, z jakim nas przyjęła sama Siostra Przełożona.

-- Co sobie Panowie życzyacie? -- pyta uprzejmie Siostra Przełożona. Musi to być ważna sprawa, peżeli Pan, Panie Wszędobyłski przychodzi do nas i to z Panem Gerwazym!

-- Tak, proszę Siostry Przełożonej, jest to bardzo ważna sprawa, **bowiem przyszedłem po wywiad dziennikarski dla naszego poczytnego Tygodnika Kościelnego w sprawie wiosennego przedstawienia naszych milusińskich z obu ochronek!**

-- A! To się Pan skierował do mnie pod fałszywym adresem, bo wyjaśnieniami może służyć tylko Siostra Ochroniarka. Zaraz ją poproszę.

Za chwilę przyszedł Siostra Róża, kierowniczką ochronki okolskiej i zawołala zaraz od progu:

-- Dobrze, że Pan przyszedł, Panie Wszędobyłski. Bo jakby Pan nie przyszedł dziś tu do ochronki, to ja bym musiała iść do Ks. Proboszcza w sprawie Pana!

-- Co się stało, proszę Siostry? pytam z lekkim drżeniem niepokoju, o jaką moją sprawę chodzi?

-- Niech się Pan nie boi, — odpowiada z uśmiechem Siostra Róża.



# Dziś wszyscy idziemy do naszych milusińskich na Powitanie wiosny!

## Nie zaszkodzi przypomnieć.

Warszawskie pismo „Sztafeta“ w numerze z dnia 25 lutego przypomina bratanie się polskich i francuskich masonów.

W roku ubiegłym „Legjon Młodych“ przyjmował z wielką parą delegację francuskiej „Młodzieży Świeckiej i Republikańskiej“ („Jeunesse laïque et republicaine“). Wygłoszono przy tej okazji szereg przemówień o konieczności walki z Kościołem i duchowieństwem, z ideą narodową i t. p. Na czele młodzieży francuskiej stał poseł Bonnaure. Na cześć tego „wodza“ i „nieskazitelnego“ i bezugodowego pogromcy „klerykalizmu, nacjonalizmu i kapitalizmu“ czyli panowania Kościoła, narodu i pieniądza, wznosił toast komendant „Legjonu Młodych“ Zapasiewicz.

Nie minął rok, a „kolegę“ Bannaure, skutego w kajdanki, przewożono z Paryża do więzienia w Bayonne. Pokazało się, że ten pogromca panowania pieniądza był jednym z najczynniejszych i najbezczelniejszych agentów oszusta żyda Stawiskiego, który swą spekulacją puścił z torbami ty-

siące Francuzów składających do jego banku swe drobne, ciężko zapracowane oszczędności. Oszustwa jego idą w setki milionów franków. Organizacja francuskiej „Młodzieży Świeckiej i Republikańskiej“ wyszła z afery Stawiskiego z bardzo brudną hipoteką.

Do uwag „Sztafety“ trzeba dodać, że nasz „Legjon Młodych“ choć głosił hasło wywłaszczenia wielkiej własno-

ści bez odszkodowania i wypiera się swych sympatyj komunistycznych, zamieścił w marcowym numerze swego pisma ogłoszenie zarządu dóbr „Roś“ własność hrabiego A. Branickiego i sowieckiej instytucji „Międzynarodnaja kniha“. Za pierwsze wziął tysiąc złotych, za drugie trzysta. Przypominają się słowa rzymskiego cesarza: „Pieniądz nie śmierci“. Można kogoś zwadzać, a pieniądze od niego brać. Ale czy to honorowo i etycznie?

## Ze świata katolickiego.

**Ojciec św.** przyjął na posłuchaniu ks. kardynała pryma Polski Augusta Hlonda. Przebywał on w Rzymie na uroczystościach kanonizacyjnych błog. Jana Bosko, założyciela zgromadzenia XX. Salezjanów. Ks. Kardynał Hlond był przed powołaniem go na stolicę biskupią salezjaninem. Ojciec św. wyraził w czasie

posłuchania swą wielką radość, że może zaliczyć w poczet świętych X. Bosko, którego osobiście znał. Błogosławił też całą Polskę.

Na litewski język zostało po raz pierwszy w całości przełożone Pismo św. Dokonał tego obecny arcybiskup kowieński, który jest wybitnym uczonym.

## Sprawozdanie

z walnego zebrania P. L. K. na Archidiecezję Gnieźnieńską i Poznańską, które się odbyło w Poznaniu, dnia 11-go marca 1934 r. na Złotej Sali Księgarni Św. Wojciecha o godz. 12,30.

Punktualnie o wyznaczonym czasie

zagał zebranie ks. prałat Prądyński i powołał na przewodniczącego walnego zebrania inspektora szkolnego z Inowrocławia p. Nowakowskiego.

Ze sprawozdania sekr. Głównego Zarządu dowiedzieliśmy się, że czynnych Parafjalnych Lig Katolickich jest obecnie sto, sprawozdania nadesłano 51, skreślono 5 jako nieczynnych a powstały cztery nowe.

Zebrań odbyło się 280, członków jest 8233.

Najwięcej zebrań podały P. Ligi Kat. z Gostynia, Kościana i Poznań Św. Marcin po 12, kilka po 5, a reszta po cztery. „Pochodnię“, organ Parafjalnych Lig Katolickich, drukowano w 750 egzemplarzach miesięcznie, 84 Lig nadesłały prośbę o beatafikację Królowej Jadwigi.

Ze sprawozdania skarbnika wynika, że pracowano z deficytem, tak że 5000 zł. długu przechodzi na bieżący rok sprawozdawczy.

W dyskusji nad sprawozdaniem, ks. prałat Prądyński zaznacza, że z powodu tak ciężkiego kryzysu gospodarczego cierpią wszystkie organizacje, co też nie oszczędziło P. L. K. i żeby nie subwencje udziałowców Księgarni Św. Wojciecha w sumie 10.000 zł. rocznie, nie mógłby Główny Zarząd podjąć temu zadaniu, jakie ma do spełnienia. Naprzykład organizowanie dziś już tak tradycyjnych Zjazdów Katolickich, wymagają bardzo dużo pracy i pochłaniają wiele pieniędzy.

Po udzieleniu Głównemu Zarządowi pokwitowania i po uzupełnieniu wyboru Głównego Zarządu przystąpiono do zmiany statutu P. L. K., a mianowicie: dołączono po § 6, § 6a, w następującym brzmieniu: **Odpowiedzialnym za działalność wewnętrzną i zewnętrzną Parafjalnych Lig Kat. jest Arcybiskupi Delegat i przewodniczący.** A nie jak dotąd Główny Zarząd Diecezjalny“.

Ks. prałat Prądyński wygłosił referat na temat: „Znaczenie organizacji w życiu i rozwoju Kościoła“. Referat był na dzisiejsze naprężone stosunki bardzo aktualny i będzie wydrukowany w „Pochodni“.

**Sprawa jest taka, że nasze kochane dzieci, które występują w przedstawieniu wiosennem błagały mnie gorąco i serdecznie, jak to tylko dzieci umieją, ażebym poszła do Ks. Proboszcza i poprosiła Go, żeby Pan Wszędobyłski przyszedł na nasze przedstawienie wiosenne i opisał je w Tygodniku Kość.**

— **Co za kochane dzieci są w tej cehronce! Wcale nie myślałem, że one, takie małe i malutkie, a już pamiętają tak życzliwie o Panu Wszędobyłskim. Niech Siostra powie, że na ich przedstawienie przybędę i je dokładnie opiszę w mojej przyszłej gawędzie! Ale proszę Siostry, ja tu dzisiaj przyszedłem po wywiad w sprawie niedzielnego przedstawienia wiosennego. Mianowicie chodzi mi o program tej imprezy wiosennej. Bo oto ten niewierny Tomasz, — tu wskazałem oczami na mojego szwagra Gerwazego, — domaga się koniecznie szczegółowego programu.**

— **Ależ program jest już gotowy! — odpowiada Siostra. Posłałam go nawet do Tygodnika Kość., gdzie będzie wydrukowany!**

— **To bardzo pięknie. To nawet Gerwazemu zupełnie wystarczy! Ale ja chciałbym jeszcze wiedzieć, które dzieci najpiękniej grają?**

— **Wszystkiele! —** odpowiedziała z miejsca Siostra.

— **A które punkty programu są najciekawsze? —** pytam dalej.

— **Wszystkiele brzmi znowu stanow-**

cza odpowiedź Siostry. Zresztą Panowie sami naocznie się przekonacie: To tylko mogę zdradzić, żeby zaspokoić ciekawość Panów, że **najpiękniejsze będą dwa końcowe numery programu, a mianowicie prześliczny obrazek sceniczny: „Panie Jezu jesteś tu“ i milutki żywy obraz: „W ogródku Marji“.**

**Serdecznie podziękowałem Siostrze Róży za wywiad a Siostrze Przełożonej za miłe przyjęcie i pożegnaliśmy obaj z Gerwazym Przezacne Siostry Elżbietanki.**

Na ulicy z triumfem spojrziałem na Gerwazego i zapytałem tylko krótko:

— **No, Gerwazy, mam wywiad od Siostry Ochroniarki czy go nie mam?!**

— **Przyznaję, że otrzymałeś wywiad! —** odpowiada Gerwazy! Ty masz zawsze szczęście!

— **O to moje szczęście nie chodzi, odpowiadam Gerwazemu. Mnie idzie o to, ażeby niedzielne przedstawienie wiosenne poszczęściło się naszym milusińskim i żeby jak najwięcej publiczności przybyło na tę arcyciekawą imprezę dziecięcą. Może być z tego ładny dochód na budowę Domu Kat.**

**Zatem wołam w stronę całej parafji: Hallo! Hallo! do widzenia u naszych milusińskich dziś po niesporach.**

Wasz uniżony sługa

Wszędobyłski.



Pragnę, chociaż kilka zdań wynwać z tego przesłanego referatu, ażeby dać pogląd na jego głęboką treść. Naprzykład takie zdanie: „Czasy obecne cierpią na przerost organizacyjny, ale trzech dokona zawsze więcej, aniżeli dwóch, i że każda organizacja ma pewną siłę przyciągającą“.

W obecnym czasie osiągnęliśmy bodaj że ostatni etap organizacyjny w pracy Akcji Katolickiej, którą można podzielić na cztery grupy. Pierwsze dwie, to grupa mężczyzn i młodzieży męskiej, potem organizacje kobiet i młodzieży żeńskiej. Jeżeli te cztery grupy będą objęte pierwszą ustawą, to praca w Akcji Katolickiej będzie miała bardzo ważny i pewny program.

Nakoniec apeluje Czcigodny Ksiądz Referent do członków Parafjalnych Lig Kat., ażeby przyczynili się do żywej pracy w Akcji Katolickiej i wskazuje na list pasterski biskupów polskich, ażeby był jak najszerszej omawiany i przedyskutowany i zwraca uwagę na działalność wywołaną różnymi organizacjami antyreligijnymi i ostrzega, ażeby nie spotkał nas ten sam los, co Hiszpanję, czy też Rosję.

Po skończonym referacie, odczytał ks. prałat Prądzyński cztery rezolucje, które jednogłośnie uchwalono:

1) **Podziękowanie Episkopatowi Polskiemu za list pasterski;**

2) **Każdy katolik i katoliczka powinni być czynnymi członkami Akcji Katolickiej;**

3) **Popierać gorliwie prasę katolicką;**

4) **Przeciwstawić się wszelkim zakusom na Kościół św. i życie katolickie przez różne organizacje bezbożnicze.**

Naparty, delegat.

## Z ruchu bractw i towarzystw.

**Parafjalna Akcja Katolicka.** Zebrań odbędzie się w poniedziałek, 16 bm. o godz. 19-tej w Ognisku Parafjalnym. Referat: „**O wyrabianie wierności i przywiązania do Kościoła**“ — wygłosi ks. Mańkowski. Z powodu ważnych spraw komplecik zarządów naszych organizacyj parafjalnych pożądanym.

**Parafjalna Liga Kat.** Zebranie miesięczne Parafj. Ligi Kat. odbędzie się w środę, 18 kwietnia, o godz. 19-tej w salce parafjalnej. Wykład „**O spirytyzmie**“ wygłosi ks. Szychalski. Wszystkich członków i gości zaprasza

Zarząd.

**Konferencja Męska** obchodzi w niedzielę, dnia 15 kwietnia br. uroczystość przeniesienia relikwii św. Wincenciego a Paulo. Konferencja ma obowiązek wysłuchania Mszy św. Wobec tego prosimy wszystkich członków o stawienie się na sumę.

Członkowie modlą się w tym dniu uroczystym o pomyślność dla wiary katolickiej, o wzrost miłości pomiędzy ludźmi, o błogosławieństwo Pana Boga dla dzieła, do którego należą. Po sumie odbędzie się uroczyste zebranie w Ognisku Parafjalnym.

Zarząd.

**Stow. Młodz. Polsk. „Promyk“.** Dnia 4 i 5 kwietnia urządził S. M. P. „Promyk“ **święcenne** dla obu oddziałów. Wesoło było na święcenne, bo po smacznym święconem, które poświęcił ks. patron Mańkowski, druchny wesoło się bawiły. Cieszyliśmy się bardzo że był obecny nasz czeigodny ks. prob. Skonieczny, protektor

naszego stow., były patron ks. prof. Majchrzak i patron okręg. ks. prof. Hanelt, panie z patronatu i inni goście. Wszystkim druchnom długo zostanie w pamięci święconka na której miło spędziły kilka chwil.

## Wycieczkę autobusami do Inowrocławia.

połączoną z wizytacją Stowarzyszenia Kobiet Katolickich w Inowrocławiu urządziła Stow. Kobiet Kat. „Jutrzenka“ w niedzielę 29 bm.

Koszta podróży w obie strony wynoszą 3 złote. Zgłoszenia przyjmuje prezeska p. Baumowa, Plac Poznański 10 do 20-go kwietnia.

## Pielgrzymka III Zakonu do Pakości.

Trzeci Zakon urządza tak, jak w ubiegłym roku, także i w tym roku pielgrzymkę do Pakości na słynną Kalwarię na odpust Znalezienia Krzyża św. Pielgrzymka wyruszy dnia 3 maja o godz. 6 rano autobusami z przed kościoła św. Trójcy pod przewodnictwem Ks. Dyrektora.

Odjazd z Pakości nastąpi tego samego dnia o godz. 8 wieczorem. Koszta podróży w obie strony wynoszą 3,50 zł. Terejarze pragnący wziąć udział w tej pielgrzymce winni wpłacić najpóźniej do 29 kwietnia te 3,50 zł u swoich okręgowych, u których otrzymują bilet upoważniający do przejazdu autobusem. Bez tego biletu nikt nie będzie mógł zabrać się autobusem. Ponieważ liczba miejsc w autobusach jest ograniczona, wobec tego winni uczestnicy pielgrzymki jak najrychlej zapewnić sobie bilet. Nieczłonkowie III Zakonu płać za bilet 4 zł.

Zarząd.

## Ogłoszenia Parafjalne.

Dziś podczas sumy śpiewać będą wszyscy **odpowiedzi do Mszy św.** i mszę polską „**Nieogarniony**“... Należy ze sobą zabrać książeczkę ze mszą polską.

## Zebrania bractw i towarzystw

**15. 4. Niedziela.** **Żywy Róż. Ojców.** Na sumie asyst róża 16. **Żywy Róż. Pani.** Zebr. po niesporach.

**16. 4. Poniedziałek.** **S. M. P. „Promyk“.** Zbiórka zast. III. i IV. mł. o godz. 19.

**17. 4. Wtorek.** **S. M. P. „Promyk“.** Zbiórka zast. V. st. o godz. 19.

**18. 4. Środa.** **S. M. P. „Promyk“.** Zbiórka zastępu I. st. i I. mł. o godz. 19.

**19. 4. Czwartek.** **S. M. P. „Promyk“.** Zbiórka zast. III. mł. o godz. 19.

**S. M. P. „Gwiazda“.** Zebr. o godz. 19,30 w salce parafjalnej.

**20. 4. Piątek.** **S. M. P. „Promyk“.** Zbiórka zastępu IV. st. o godz. 19.

**22. 4. Niedziela.** **Żywy Róż. Ojców.** Na sumie. asyst róża 17. **Żywy Róż. Matek.** Zebr. po niesporach.

## Porządek nabożeństw.

**15. 4. II. Niedziela po Wielkiejnocy.** Ewangelja św., zap. u św. Jana r. 10,11—16  
Godz. 7,00 Czytana Msza św. z kazaniem.  
Godz. 8,00 Czytana Msza św.  
Godz. 9,00 Msza św. z kazaniem dla dzieci  
Godz. 10,15 Suma z kazaniem i procesją.  
Godz. 12,00 Czytana Msza św. z kazaniem.  
Godz. 14,00 Chrzty i wywody.  
Godz. 15,00 Nieszpory z różańcem.

**W dni powszednie Msze św.** o godz. 6,15, 7,00, 7,45 i 8,30.

**Wywody i chrzty** codzienni o godzinie 8. (zgłosić się w zakrystji).

**Okazja do spowiedzi św.** codziennie od godziny 6,15.

**17. 4. Wtorek.** Godz. 7,00 Wotywa do św. Antoniego.

**19. 4. Czwartek.** Godz. 8,30 Msza święta z wystawieniem Najśw. Sakramentu i procesją.

**21. 4. Sobota.** Godz. 8,30 Wotywa z litanją do M. B.

**22. 4. III. Niedziela po Wielkiejnocy.** Ewangelja św. u św. Jana, r. 16, 16—22. Porządek nabożeństw jak w niedzielę.

## Wypisy z Ksiąg Kościelnych.

### CHRTY.

Jasiński Henryk Marjan, ul. Na Wzgórzu 50; Ludziewska Marja, ul. Chełmińska 7; Różniakowska Marja Anna, ul. Śląska 3; Maitan Krystyna, ul. Stawowa 25; Basińska Danuta, ul. Na Wzgórzu 50; Śledź Danuta Marja, ul. Chełmińska 24; Pilarska Józefa, ul. Naruszewicza 3; Kruk Józef Marjan, ul. Wysoka 22; Wilczewski Józef, ul. Grunwaldzka 45; Siuchniński Leon Feliks, ul. Grunwaldzka 72; Łoboda Urszula, ul. Łokietka 8; Głodawski Zbigniew Władysław, ul. Łokietka 36; Domańska Lidja Bożena Marja, ul. Garbary 6; Kołodziejczak Krystyna Gabryela, ul. Jasna 21; Pracobis Jadwiga Marja, ul. Śląska 3; Weisbrott Stefanja Zofja, ul. Nakielska 21; Moszczyński Józef, Bydgoszcz; Kurpińska Barbara, Bydgoszcz; Borkowska Zofja Antonina; Uklejewska Józfa, ul. Ścieżka 23; Weiss Helena, ul. Lubelska 42; Szymański Juljusz Czesław, ul. Siemieradzkiego 8.

### ZGONY.

Śp. Helena Zmudzińska, ul. Ulańska 16; śp. Czesławski Władysław, ul. Wysoka 14; śp. Czesław Radecki, ul. Lubelska 44; śp. Anastazja Katlewska, ul. Grunwaldzka 57; śp. Rozalja Mińska, ul. Chwytwo 7; śp. Jan Jan Jankowski, ul. Lubelska 44; śp. Marja Skrzynecka, ul. Lubelska 15; śp. Andrzej Gąsiorek, ul. Na Wzgórze 32; śp. Krystyna Milde, ul. Grunwaldzka 35.

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie!

## Jadwiga Maciejewska ulica Długa 51

poleca ubrania, ubranka, bluzy, spodnie, czapki szkolne i zwykłe, oraz kapelusze po najtańszych cenach.